

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie siłę

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 186 (8574)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 16 sierpnia 1978 r.

Nakład: 128.591

A

Cena 1 zł



Rośliny wykorzystują przy żniwach każdą słoneczną chwilę.

POPARCIE DLA POLSKICH INICJATYW skutecznej ochrony praw dziecka

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańko, pisze: Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) opublikowała w Genewie sprawozdanie, w którym podaje wstrząsające fakty brutalnego wyzysku, jakiego są poddawane dzieci w licznych krajach Trzeciego Świata oraz w USA i Europie Zachodniej. Dokument stwierdza, że według oficjalnych statystyk, łączna liczba pracujących w tych regionach dzieci w wieku poniżej 15 lat wynosi 32 mln, z czego 42 mln dzieci wykonuje ciężką pracę jedynie za wyżywienie i zakwaterowanie, nie otrzymując w zamian żadnej zapłaty. Sprawozdanie podkreśla, że oficjalne statystyki są zaniżo-

ne, ponieważ w poszczególnych krajach, m. in. w USA i Europie Zachodniej obejmują one tylko osoby w wieku powyżej 15 lat. Opublikowany dokument uwypukla fakt, iż dzieci te są zatrudniane bardzo często w warunkach wysoce niekorzystnych dla ich zdrowia i rozwoju. Piętnując fakty nieograniczonego wyzysku, jakiego są poddawane pracujące dzieci, dokument zapowiada, iż problem brutalnego łamania elementarnych praw dziecka będzie jednym z głównych tematów międzynarodowej konferencji pracy w 1979 r. Nawołuje się przy tym do dwóch doniosłych inicjatyw

Ciąg dalszy na str. 2

Armia i policja w pogotowiu bojowym

Nieudana próba zamachu stanu w Ludowej Republice Konga

LONDYN (PAP) — Jak poinformował w przemówieniu radiowo-telewizyjnym prezydent Ludowej Republiki Konga, Joachim Yhombi-Opango, władze tego kraju unicestwiły próbę zamachu stanu. Akcji tej zamierzali dokonać — stwierdził prezydent — „najemnicy opłaceni przez rządy zachodnie i niektóre państwa afrykańskie”. Najemnicy mieli dokonać inwazji, a następnie zamordować kierownictwo kraju. W związku z sytuacją prezydent anulował zapowiedziane na wtorek obchody „Dnia Niepodległości” i postawił w stan gotowości bojowej armię i policję. W stolicy kraju panuje spokój.

W swym przemówieniu prezydent Opango podkreślił, iż wśród spiskowców znaleźli się czterej politycy, którzy przez pewien czas przebywali w więzieniu, a następnie w ramach amnestii zostali wypuszczeni w marcu br. na wolność. Ludzie ci zostali już areszto-



z trzech województw POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN W BIAŁYMSTOKU

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku, na którym oceniono przebieg realizacji zadań w budownictwie mieszkaniowym oraz rozpatrzone materiały na mającą się odbyć w dniu 28 bm. XVI sesję WRN.

Jak stwierdzono, realizacja zadań w miejskim budownictwie wielokoblokowym przebiega pomyślnie, czego dowodem jest zbudowanie w latach 1976-77 dodatkowo około 13 tys. metrów kwadr. powierzchni użytkowej. Ponadto w budownictwie jednorodzinnym dla ludności nierolniczej zbudowano 137,3 tys. metrów kwadr. powierzchni, to jest więcej o 27 tys. metrów od ustaleń na ten okres.

Szczególnie dobre wyniki notuje się w tym roku. Dzięki staraniom załóg budowlanych i współpracy z nimi przyszłych użytkowników mieszkań, w I półroczu przekazano do użytku 90,5 tys. metrów kwadr. powierzchni użytkowej. Oznacza to zaawansowanie zadań rocznych w ok. 53 procentach.

Oceniając pozytywnie realizację planu budownictwa mieszkaniowego, Prezydium WRN zwróciło jednak uwagę na niezadowalające przygotowanie obiektów w stanach zerowych, do przekazania w przyszłym roku. Bardzo wiele placów nie zostało jeszcze przekazanych pod budowę. Na realizację wielu domów brak też jest kompletnej dokumentacji. A przecież w roku 1979 trzeba będzie oddać do zamieszkania prawie 215 tysięcy metrów powierzchni.

Przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Juskiewicz podkreślił więc konieczność podjęcia przez DRMO, projektantów i inwestorów energetycznych

Ciąg dalszy na str. 2

Żniwa-78

Czas na wagę chleba

Utrudniona przez kaprysy aury batalia o chleb budzi niepokój rolników, co jest uzasadnione, gdyż prace się piętrzą, a zbiór nie jest łatwy. Gdy nie pada, można kosić sнопowiazałkami ciągnikowymi i sprzętem konnym, natomiast nie wszędzie mogą wyruszyć do akcji kombajny, trzeba też czekać na zwłokę.

Wczoraj deszcze skomplikowały roboty żniwne w woj. białostockim, ale okazuje się, że nie we wszystkich rejonach. Na przykład w gminach Drohiczyń i Dubicze Cerkiewne była ładna pogoda i od rana koszone zboże i zwożone sнопы do stodół. Gdy tylko się przejaśniło, wyszli do pracy rolnicy i sprzęt w gminach Tykocin, Nowy Dwór, Hajnówka. Wszyscy się spieszą, bo teraz czas jest szczególnie drogi. Pracowano również w ubiegłą niedzielę, głównie przy pomocy sнопowiazałek.

padkach przestój trwał dłużej niż 24 godziny ze względu na brak części zamiennych, 15 usterek „Vistul”, 305 — sнопowiazałki i 28 pras do zbioru słomy. Z kolei pogotowie i warsztaty mechaniczne

Ciąg dalszy na str. 2

W lubelskiej FSC 100 „Żuków” opuszcza każdego dnia taśmy montażowe

LUBLIN (PAP) — Po przeprowadzeniu w lipcu bieżących remontów od 1 bm. taśmy montażowe Lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych opuszcza każdego dnia 100 „Żuków” w różnych wersjach. W okresie wzmożonych prac polowych lubelska fabryka produkuje najwięcej samochodów dostawczych „Żuk” w wersji rolniczej. Obecnie prawie co drugi „Żuk” wyprodukowany w Lublinie trafia do odbiorców zagranicznych w Związku Radzieckim, NRD, na Węgrzech i w Arabii Saudyjskiej.

Rozwój oświaty na wsi

Ponad 1700 zbiorczych szkół gminnych

WARSZAWA (PAP) — W zbliżającym się nowym roku szkolnym 1978-1979 czynnych będzie ponad 1700 zbiorczych szkół gminnych. Stanowią one podstawową formę rozwoju oświaty na wsi. Zbliżająca się strukturalna zmiana na wsi do modelu jakiegoś obywatela będzie w nowym systemie edukacji narodowej.

Od kilku lat organizowanie tych szkół jest jedną z głównych zasad oświaty. Przyniosły one działania duże efekty. Od roku 1972, kiedy powołano pierwszych 13 zbiorczych szkół gminnych, szybko następuje reorganizacja sieci szkolnej na wsi. Coraz mniej mamy szkół małych, często prowadzących naukę w klasach łączonych. Jednocześnie przez koncentrację uczniów w większych szkołach wzrasta liczba dojeżdżających. W nowym roku będzie ich blisko 450 tys. dzieci i młodzie-

ży, którym trzeba będzie zapewnić dojazd do szkół. W ostatnich latach nastąpiła też wyraźna poprawa w zakresie opieki lekarskiej nad uczniami zbiorczych szkół gminnych. Ponad 500 obiektów dysponuje gabinetami lekarskimi i dentystycznymi. Lepiej jest także opieką nad najmłodszymi — aktualnie funkcjonuje w szkołach zbiorczych około 1450 świetlic z dożywianiem.

W ostatnim okresie szczególne nacisk położono na organizowanie pracowni nauczenia początkowego, a w uzgodnieniu wyposażenia ich w niezbędny sprzęt i pomoce dydaktyczne do realizacji nowego programu I klasy szkoły dziesięcioletniej, który obowiązywał będzie od nowego roku szkolnego. Każda zbiorcza szkoła posiadać będzie co najmniej jedną taką pracownię.

Zakończono montaż turbiny nr 7 w elektrowni „Rybnik”

KATOWICE (PAP) — 15 bm. w elektrowni „Rybnik” zakończono montaż turbiny nr 7 o mocy 200 MW. Przekazanie całego turbozespołu do eksploatacji ma nastąpić w przyszłym miesiącu. Budowniczość elektrowni „Rybnik” pracują niezwykle ofiarnie. Poza blokiem nr 7 jeszcze w tym sezonie jesienno-zimowym mają oni do przekazania podobny blok. Elektrownia „Rybnik” osiągnie pełną moc 1600 MW w końcu br.

Nowy typ samolotu z mieleckiej WSK

RZESZÓW (PAP) — Największy w kraju zakład lotniczy — Wytwórnia Sprzętu Lotniczego PZL w Mielcu przygotowuje się obecnie do uruchomienia produkcji nowego typu samolotu wielozadaniowego. Będzie to — wytwarzany we współpracy ze słynną amerykańską firmą „Piper” — PZL-112 — M-20, odpowiednik amerykańskiego samolotu typu „Seneca II”. Ten niewielki, poronny samolot jest bardzo ekonomiczny i łatwy, może zabierać bowiem jednorazowo aż 6 osób (wraz z pilotem). Napędzany będzie dwoma 6-cio cylindrowymi silnikami typu „PZL-Franklin”, produkowanymi przez rzęsowską WSK.

Edward Gierek odwiedził Kijów

KIJÓW (PAP) — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, który na zaproszenie KC KPZR przebywał na odpoczynku w Związku Radzieckim, odwiedził we wtorek, 15 bm. Kijów.

Edward Gierek zwiedził Zjednoczenie Przemysłu Lotniczego im. 50-lecia Października, rozmawiał z kierownictwem, specjalistami i robotnikami tego produkującego przedsiębiorstwa. Na lotnisku doświadczałym E. Gierka obserwował pokazowe loty samolotów AN-32, AN-72 i AN-28, zbudowanych pod kierunkiem generalnego konstruktora, bohatera pracy socjalistycznej Olega Antonowa. Edward Gierek wysoko ocenił pracę konstruktorów samolotów, której wyniki są w Polsce dobrze znane.

I sekretarz KC PZPR zapoznał się z realizowanym w stolicy radzieckiej Ukrainy programem bu-

downictwa mieszkaniowego i kulturalno-socjalnego oraz odwiedził kilka nowych osiedli mieszkaniowych.

Tego samego dnia Edward Gierek powrócił do kraju.

Inauguracja — 19 bm. w Łodzi

Święto „Trybuny Ludu” 1978

WARSZAWA (PAP) — Już niebawem — po raz siódmy odbędzie się święto organu KC PZPR „Trybuna Ludu”, które w br. podobnie jak w roku ubiegłym — obchodzone będzie również poza stolicą. Impreza odbędzie się 19 i 20 bm. w Łodzi, w dniach 26-27 sierpnia — w Piotrkowie Trybunalskim i w Sieradzu, a final nastąpi 2 i 3 września w Warszawie.

Celem, jaki stawiają sobie organizatorzy, jest popularyzowanie programu partii, upowszechnianie społecznego, materialnego i kulturalnego dorobku kraju. Tegoroczne święto gazety odbędzie się w

Ciąg dalszy na str. 2

WAKS-78

Wczoraj, 15 bm. w Tykocinie (woj. białostockie) na raz piąty otwarta swoje podwoje Wakacyjna Akademia Kultury Studenckiej. Bierze w niej udział 160 studentów z całego kraju, którzy przez 2 tygodnie w kilku grupach będą realizować tematy artystyczne.

WAKS w zeszłym roku odbędzie kontynuować prace na rzecz środowiska, a jednocześnie jej uczestnicy — twórcy studenci z różnych uczelni kraju będą wymieniali doświadczenia. W tym roku Akademia rozszerzyła teren swojego działania — w Drohiczyńskim Okręgu Wojskowym Plener Filmowy Fotograficzny oraz Warsztaty Kabaretowe i Muzyczne.

W uroczystym otwarciu, które tradycyjnie odbyło się na dziedzińcu bazy PTT-K „Aiur-nat” wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i sekretarz KW PZPR w Białymstoku Halina Plotrowska-Olszak.

(m-c)

Biali opuszczają Rodezję

LONDYN (PAP) — Coraz więcej osób spośród białej ludności Rodezji opuszcza ten kraj. Każdego miesiąca emigruje przeszło tysiąc osób. Według oficjalnych danych opublikowanych w lipcu br., kraj ten zamieszkuje już tylko 264 tys. białych. W czerwcu br. Rodezję opuściło 1138 przedstawicieli rasy białej, przybyło natomiast na osiedlenie 385 osób. Spadek liczby białych mieszkańców (743 osoby) był w tym miesiącu największy z dotychczasowych wskaźników miesięcznych.

pogoda PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże i przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 16-22 st., minimalna 10-18 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie. JUTRO — miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura bez większych zmian. DZIŚ intencja — Rochy i Jostima (słab)



W siedzibie PGR Jurecki Młyn w woj. olsztyńskim rozpoczął się zjazd wczesnej odmiany jabłek. Do końca br. PGR sprzeda ze swojego sadu ponad 100 ton różnych odmian tych owoców. CAF—Moros—telefoto

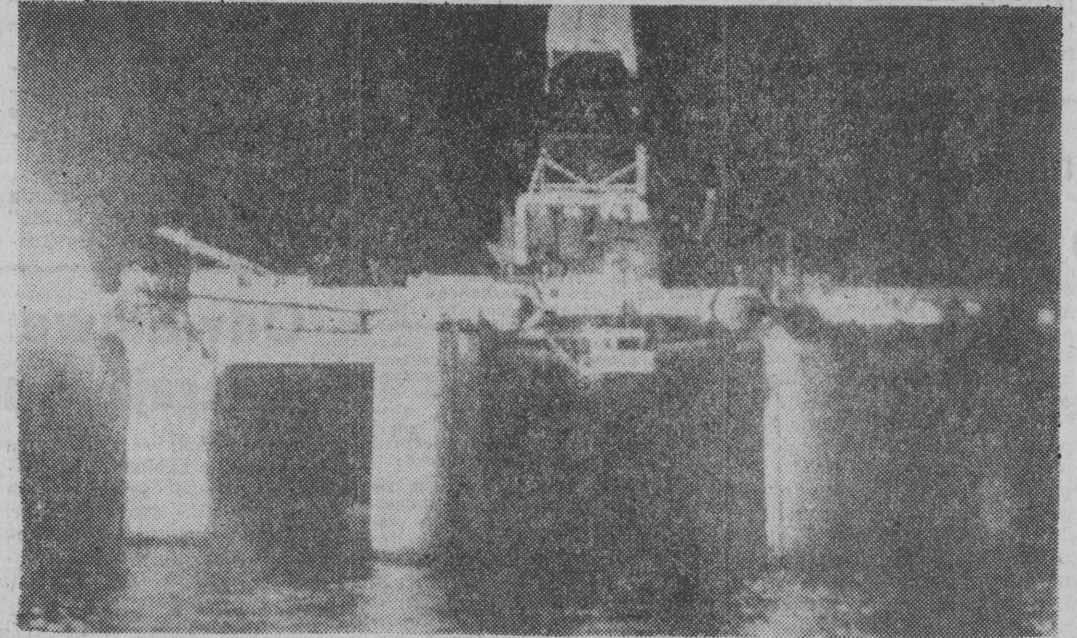
Jeszcze w 2000 roku 600 mln ludzi żyć będzie w nędzy Raport Banku Światowego

WASZYNGTON (PAP) — Bank Światowy ogłosił we wtorek pierwszy raport o rozwoju sytuacji gospodarczej na świecie. Raport stwierdza, że jeszcze w roku 2000 w warunkach absolutnego ubóstwa

żyć będzie na świecie około 600 milionów ludzi, (obecnie około 800 milionów). Chodzi tu o ludność w krajach rozwijających się, która nie ma dostatecznej ilości żywności, należytej opieki lekarskiej ani też odpowiednich środków płatniczych.

Raport przestrzega uprzedzając, że wznoszenie barier handlowych między krajami rozwijającymi się nie przyniesie skutku dla tych państw. Na przykład w 1975 r. kraje uprzemysłowione wyeksportowały do krajów Trzeciego Świata jedną czwartą całego swego eksportu wartości 125 mld dol. Stany Zjednoczone eksportują już obecnie 24 proc. wszystkich produktów gotowych do krajów Trzeciego Świata, a Japonia 43 proc. Protekcjonizm uzgodziłby przy okazji, ponieważ rozwijające się kraje, ze zrozumiałych względów, musiałyby się uciec do środków retorsji.

Raport stwierdza, że poza rozwojem handlu i udostępnieniem rynków uprzemysłowionych krajów dla towarów przemysłowych Trzeciego Świata, istotnym narzędziem poprawy sytuacji będzie pomoc poszczególnych państw, która wzrosła z 19 mld dol. w roku 1975 do około 50 mld dol. w roku 1985.



Platfama wiertnicza na Atlantyku w odległości 90 mil od wybrzeża Nowej Jersey, gdzie zostały ostatnio znalezione znaczne pokłady gazu pod dnem oceanu. CAF—UPI—telefoto

Zderzenie autobusu z cysterną 29 zabitych

BUENOS AIRES (PAP) — Jak donosi z Belo Horizonte (Brazylia), w pobliżu miasta Uberlandia wydarzył się tragiczny wypadek na szosie: autobus wypełniony pasażerami zderzył się z cysterną samochodową. Według pierwszych doniesień, co najmniej 29 osób poniosło śmierć. Tylko niewielu pasażerów przeżyło krakę, 5 ciężko porannych leży w szpitalu. Oba pojazdy po zderzeniu stanęły w ogniu. Większość śmiertelnych ofiar to zgonione zwoiki, trudne do identyfikowania. Według wstępnych dochodzenia, wypadek spowodował kierowca autobusu, który prowadził wóz z nadmierną prędkością. Kierowcy obu pojazdów ginęli w płomieniach.

8 km z udziałem 95 kolarzy: 4. Jan Wlejak (PRIM) — 12.19,3 (zwycięzca Woszczyzna z Jełcza miał 11.49,8); 10. Paweł Szmidt (Ognisko) — 12.20,4; 18. Leszek

Młodzi odkrywcy nowej gwiazdy...

Jedną z najjaśniejszych gwiazd w konstelacji Łabędzia odkryta została w 1975 r. Istniejąca od miliardów lat w postaci słabej gwiazdeczki, na skutek potężnego wybuchu jaki w niej nastąpił — powiększyła swój blask dziesiątki tysięcy razy i z gwiazdki rzędu 12 wielkości stała się jasną gwiazdą nieba 2 wielkości. Ten szczytowy okres jej życia jako pierwszej zaobserwowali jednocześnie trzej astronomowie amatorzy — uczniowie szkół zawodowych z Chelma nad Wisłą — 17-letni Józef Baranowski i 15-letni Stanisław Garbacz oraz Jacek Jędrzejak.

O młodych polskich odkrywcy „Nowego Łabędzia 1975” zrobiło się głośno w kraju, ich sukces odnotowano również za granicą.

Choć w ciągu trzech lat, jakie minęły od odkrycia, nie przydarzyło się chłopcom z Chelma podobna „przygoda niebieska” — ich pasja nie zmalała. I tak Józef Baranowski nie zaprzestaje na dachu chemickiego domu codziennych obserwacji tzw. aktywności plamotwórczej słońca, przesyłając meldunki do obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz do „Centralnej Sekcji Obserwatorów Słońca” w Dąbrowie Górniczej.

Jeszcze bardziej wzbogaciło się instrumentarium badawcze — własnego projektu. Oto jeden z przyrządów zbudowany przez Józka: astrograf, służący do fotografowania gwiazd. Trzeba było skonstruować do niego specjalny napęd, który by poruszał lunetę za ruchem dziennym sfery niebieskiej. Jeden obrót na 24 godziny! Montując w silniczku elektrycznym przemysłowy układ przekładni zębatych i ślimakowych (od licznika samochodowego, starego telefonu itp.) chłopiec osiągnął zamierzony efekt. Jakże wyraźne są zdjęcia, wykonane tym astrografem: gwiazdy Wega w gwiazdozbiore Łutni, wspaniałych Plejad czy też gwiazdy z tzw. gromady kulistej „M-13” w konstelacji Herkulesa...

Pojawiły się i inne precyzyjne instrumenty. Z zakupionego za odłożone pieniądze obiektywu astronomicznego Zeissa powstał refraktor — służący do obserwacji planet, księżycy i gwiazd podwójnych, natomiast ze zwierciadła astronomicznego o średnicy 200 mm powstał instrument do tzw. patrolowych obserwacji nieba.

Również współodkrywca nowej gwiazdy — Stanisław Garbacz, obecnie uczeń IV klasy liceum zawodowego — nie próżnuje. Niedawno zbudował dwie lunety Keplera o różnych średnicach obiektywu, które sprzęga z aparatem fotograficznym. Z zapalem obserwuje i fotografuje księżyc, słońce, planety. Gwiazdne penetracje rozbudziły w nim drugą pasję — fotografię artystyczną.

(K.H.)

Urodzaj na prace naukowe, dotyczące rynku i handlu, jest w tym roku bardzo obfity. W ostatnich miesiącach ukazały się dziesiątki badań na temat modelu konsumpcji i zmian, jakie będą zachodzić w tym zakresie w najbliższych dziesięcioleciach. Marketing, organizacja handlu i wykorzystanie kadr pracujących w nim — to tematy podejmowane przez SGPiS, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu, w Poznaniu, jak też i przez Instytut Handlu Wewnętrznego.

Jak często ich obserwacja, a nawet sposób przekazywania są zbliżone z tym, co powstaje w naukowym warsztacie, dowodzi fragment pracy przygotowanej przez Instytut Gospodarki Społecznej SGPiS. Omawiając wyniki ankiet, przeprowadzonej wśród pracowników handlu, JÓZEF BALCEREK stwierdza m.in., że:

— „Aktualna polityka zatrudnienia w handlu i stosowane systemy motywacyjne mają wpływ nie tylko na poziom obsługi klienta, ale także na ilość i jakość usług na rzecz klienta. Ankietowani sprzedawcy są zdania, że znają potrzeby i gusty klientów oraz ich zmienność, ale że sygnały przekazywane przez nich kierownictwu przedsiębiorstwa nie są brane pod uwagę, dlatego też opinie klientów mają większy wpływ na strukturę produkcji. W konsekwencji klient MUSI kupić to, co mu oferuje producent, a artykuli nie nadające się do użytku powiększają ilość braków. Personel kierowniczy

przenosi często na sprzedawców odpowiedzialność za skutki własnego działania, skutki nieprawidłowego funkcjonowania systemu ekonomiczno-finansowego w handlu oraz jego współpracy z przemysłem. Rosną trudności nabyć — obiektywne, nasilają się różne negatywne zjawiska...”

Główne źródła napięć i konfliktów pomiędzy klientem a sprzedawcą tkwią więc w złej pracy wyższych ogniw administracji handlowej, które nie współpracują z producentem na zasadzie partnerskiej, nie organizują właściwie zarówno dostaw towarowych, jak i przebiegu i dystrybucji towarów w sposób maksymalnie sprawny oraz nie gospodarują należnymi kadrami, które przecież tak trudno pozyskać dla handlu.

Większość uczestników ankiety widzi potrzebę wprowadzenia zmian w organizacji pracy tych ogniw, ale jednocześnie oświadcza, że nie wierzy, iż jest to możliwe. Frustrację w handlu mają swoje uzasadnienie. Wzrastająca siła nabywcza ludności w ostatnich latach, „tani handel” — polegający na nakładaniu na niewielką i słabo zorganizowaną bazę zarówno sprzedażową,

transportową, jak i organizacyjną coraz większych zadań — wszystko to sprawiło, że powodem do „nerwów” były

dukcją wszystkich niemal przemysłów konsumpcyjnych. Tylko w niewielu krajach najwyższe rozwiniętych spotkać można takie zakłady odzieżowe jak „Cora” czy „Modena”, takie kombinaty jak „Teofilów”, fabryki butów jak „Radokór”, zakłady meblarskie jak „Swarzędz” czy Wyszowskie Fabryki Mebli. Wszędzie piękne hale, wszędzie nowoczesne maszyny, wszędzie technologia wymagająca pracy zespołowej o określonym tempie i jakości.

prawie sytuację: nowe sklepy i magazyny, nowoczesne urządzenia czy sprawniejszy — „trafiający” do ludzi — system organizacji pracy — słowem, ludzie, czy urządzenia? Specjaliści byli zdania, że ta ostatnia sprawa ma pierwszoplanowe znaczenie. Nie jestem tego pewna. Być może, że w wielu dziedzinach tak jest, bo ani dla handlu, ani dla klienta nie jest korzystne, że towary „nocują” na rampie kolejowej, bo magazyn jest zapchany, że każdy mebel, trafiający do na-

„przypisywaniu” zalogi do stoiska, za które odpowiada o-n materialnie — wszystko to są fakty równie niezaprzeczalne jak braki w bazie materialnej.

Dyskutuje się teraz o sprawie zwiększenia materialnego zainteresowania załóg sklepów wynikami pracy przedsiębiorstwa. Mówi się o szerszym wprowadzaniu systemu prowizyjnego, o premii od obrotów. Wiele z tych propozycji zaczęło już wprowadzać po ostatniej reformie handlu, ale potem zatrzymało się w połowie ścieżki (bo jeszcze nie drogi). Wprawdzie tu i ówdzie wprowadza się innowacje, ale wystarczy małe niepowodzenie, nawet nie przegrana, aby wycofać się z nowej formy handlu i skwapliwie powrócić do starej, znanej i z reguły wygodniejszej dla handlu niż jego klientów. Gdyby tak przyszedł się w skali całego kraju jak wyglądały nasze sklepy w rok czy dwa lata po przeprowadzeniu modernizacji — mogłoby się okazać, że właściwie nie wiadomo po co przebijano ściany i z trzech małych lokali robiono jeden, stosowny do samoobsługi — skoro wycofano się z tej formy sprzedaży, uważając ją za niewygodną dla personelu. Gdyby przeprowadził makro - remanent, polegający na inwentaryzacji całej bazy materialnej, wszystkich nowych urządzeń

— okazałoby się, że niemało nie wykorzystanych kas rejestracyjnych, automatycznych wag i innych urządzeń znajdujących się na zapleczu, ponieważ zwyciężył konserwatyzm, a nie gospodarność.

★ ★ ★

Na II Krajowej Konferencji Partijnej stwierdzono, że — obok właściwego zaopatrzenia rynku w towary, podstawowym elementem poprawy sytuacji jest sprawność funkcjonowania handlu. Ta sprawność zależy przede wszystkim od ludzi, od tego, jak będą chcieli i jak będą mogli pracować, od tego, w jakim stopniu będzie im na tej pracy i na nas, klientach, zależało. Braki w bazie materialnej handlu istnieją, ale istnieją też dotkliwie braki w organizacji, odpowiadającej najszerzej rozumianemu interesom konsumenta.

Wiele mamy propozycji i planów zmierzających do poprawy i w tej dziedzinie, ale też nie mniej hamulców w postaci biurokratycznych skostniałości i partykularyzmów. Stają one wszelkim korzystnym zmianom na przeszkodzie, lub też zatrzymują je w połowie drogi argument, że „to” się nie sprawdziło. (Interpress)

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

Stare nawyki wiosny nie uczynią

własne nasze sklepy. Nikt z nas — kupujących, jeżeli tylko ma ochotę poobserwowania tego, co dzieje się z drugiej strony — nie ma jednoznacznego stosunku do sprzedawców — złościmy się, że nas źle traktują, że stoimy w kolejkach, a jednocześnie współczujemy tym, którzy bez przerwy mają do czynienia ze strumieniem ludzi, z popytem, który nie jest należycie zaspokajany i podażą.

W latach 1970—78 stworzone w kraju nowoczesną bazę pro-

Technologia handlu jest inna, zarówno dlatego, że wszystko tu odbywa się w relacji: człowiek — człowiek, a także i dlatego, że nowoczesnej bazie produkcyjnej towarzyszy przeważnie stara baza materialna a i psychiczna: także: „przedwzrostowe” sklepy, magazyny, baza transportowa oraz metody organizacji pracy.

Przyszedł czas na niedawno radziecki ekspertów, którzy zastanawiali się co jest w tej chwili ważniejsze aby po-

skich domów, ma za sobą kilkanaście przeprowadzek. Faktem jest jednak i to, że niezadowolający stan sprawności funkcjonowania handlu ma swoje źródła w tym, że częściej szuka się „alibi” dla niedowładu, inercji, braku towarów niż rozwiązań organizacyjnych, które by przyspieszyły i udrożniły handlowy krwioobieg.

Konserwatyzm we wprowadzaniu nowych form sprzedaży, w zatrudnianiu większej liczby osób w godzinach szczytu, w

Kapryśne lato w „turystycznym raju”

na. A jak zimno, to i do wody nie ciągnie.

Na campingach przemożone turystyczne bractwo drży z zimna. Jedni rozprzewniają się grą w piłkę, przebieżkami po ścieżkach zdrowia (dlaczego jest ich tak mało?), drudzy przedkładają nad to „coś mocniejszego”, np. grzańca. — Nie ma obawy — twierdzą handlowcy — „słodkiego owocowego” nie zabraknie. Gorzej jest natomiast z wyżymaniem. W „Turystycznych”, „Alba-

trach”, „Wodnikach”, „Kormoranach” i barach „Mazurskich” tłok taki, że szpiłkę trudno wepchnąć. A i wybór dań niezbyt zachęcający. Brak świeżych warzyw, owoców, surowców.

Zresztą w handlu detalicznym nie lepiej, no i te ceny! Aż wierzyc się nie chce, że to połowa sierpnia. W wielu turystów tradycyjnie prowadzi więc własną „konserwową” kuchnię (także skromny wydobór), uzupełniając ją dodatkami własnoręcznie złowioną rybą czy zbieranymi grzybami

(pod dostatkiem) i jagodami.

Jak z wypowiedzi wielu turystów wynika miejscowe władze i placówki kulturalne niewiele czynią, aby przyciągnąć w tym czasie turystów. Nie ma pogody, odwrotnie się więc z harmonogramu pracy, koleje wycieczki, rajdy i ogniska, nic w zamian nie oferując.

Słabe jest wyposażenie ośrodków w sprzęt sportowy, gry świetlicowe, brakuje np. stołów i rakietek pingpon-

gowych, szachów i innych gier stołowych. A w czasie deszczu nie tylko „dzieci się nudzą”, bzdurna zgadują-zgadula prowadzona przez zramolowanego kowca lub zleżały na półkach film, to zwykłe jedyne alternatywa wczasowiczów. Ze można inaczej dowiedli m. in. węgorskie. Ludowy jarmark w Węgorszewie dowiódł, iż można zorganizować udaną i pożyteczną imprezę dla wszystkich. Czyżby innym brakowało pomysłów?

Aby jednak nie kończyć pesymistycznie, poinformujemy, że na ostatnią dekadę sierpnia synopticy przewidują pewną poprawę pogody i wzrost temperatury. Stożek i pogoda złączą wszystkie bolączki.

Tekst: p

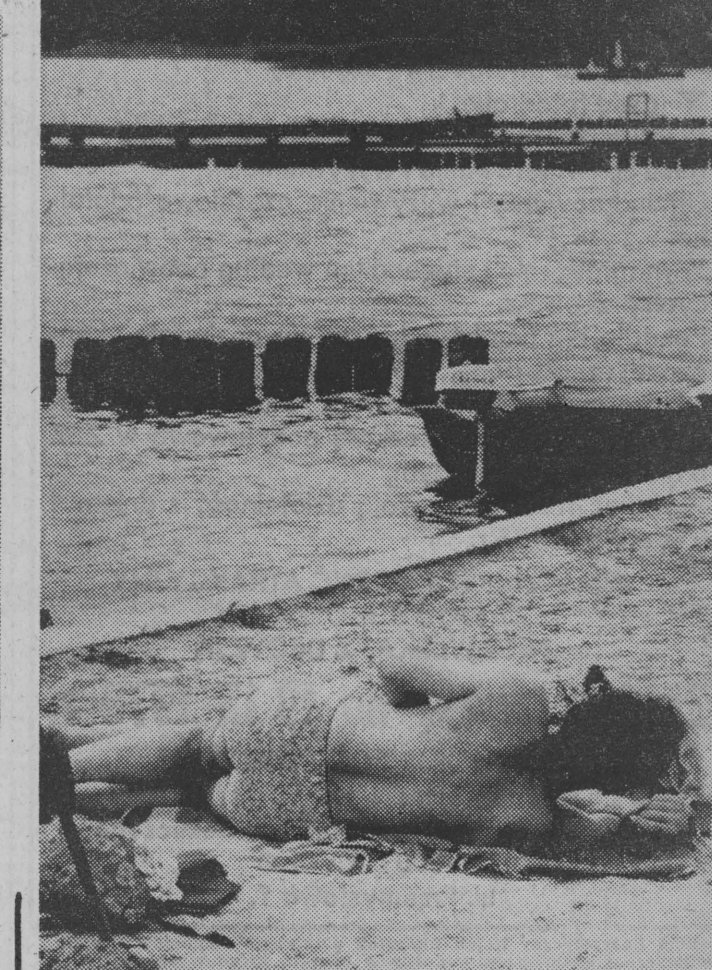
Fot. Zdzisław Lenkiewicz



Zeglarze także postanowili osuszyć się i uzupełnić zapasy na lądzie. Czy im się powiedzie?



Na parkingu pod gitykiem „Wodnikiem” miejsca zajęte. Właściciele pojazdów rozgrzewają się... w barze.



Jedyny odważny na plaży miejskiej w Giżycku usiłuje „opalić się” w podmuchach wiatru.

Powstaje pierwsze w kraju muzeum filmowe

Pierwsze stałe kino na ziemiach polskich było w Łodzi. Zorganizował je w roku 1899 bracia Władysław i Antoni Krzemieniec — najpierw w sali przy ul. Piotrkowskiej 17, a następnie przeniesli rewalicyjną „imprezę” na Stary Rynek, czyli obecny Plac Wolności. Spektakle odbywały się w lokalu zajmowanym obecnie przez restaurację „Sim”. Kino „grało” przez cały sezon — od jesieni do wiosny, natomiast latem właściciele zabierali aparaty oraz taśmy i udawali się w objazd.

W bliskim sąsiedztwie tego pierwszego kina, przy ul. Ogrodowej, w dawnym fabrykanckim pałacu, powstaje zamek pierwszego w Polsce Muzeum Kineematografii. Znajdą się tam zabytkowe eksponaty z początków naszego wieku, jak np. prototypy projektorów, aparaty, taśmy, filmy z lat 1910 w firmie Sosnowskich i jeszcze wcześniejsze — latarnie magiczne. Będą stare plakaty, fotostudy programy. Pożółkłe zdjęcia przypomina wygląd najstarszych kin łódzkich z czasów, gdy otwarcie ich było wielkim wydarzeniem.

Ekspozycja przedstawi również dorobek polskiej kinematografii, której Łódź stała się stolicą. Tu powstała pierwsza

w wyzwolonym kraju. Wytwórnia Filmów Fabularnych, gdzie nakręcono pamiętny obraz „Zakazane piosenki” i wiele innych filmów. W łódzkiej WFF powstał dziś polowa wszystkich polskich filmów. Tu działa znana Wytwórnia Filmów Oświatowych, a także wytwórnia filmów animowanych „Se-ma-for”. W Łodzi znajduje się także jedyna w kraju fabryka aparaty kinoteatralnej. Pracuje tu zespół filmowy „Profil”, legitymujący się już znacznym dorobkiem. W tym wreszcie miejsce dla jedyną w kraju wytwórnię filmową, kształcąca nowe kadry reżyserów, operatorów, aktorów, kierowników produkcji itp. specjalistów.

Atrakcją dla zwiedzających będzie zapowiadane urządzenie fotoplastykon. Przygotowuje się także kameralna sala projekcyjna, gdzie wyświetlane będą archiwalne obrazy, m. in. z zalmierzonych już czasów kina niemego.

Dział filmowy Muzeum Historii miasta Łodzi stanie się zapewne dużą atrakcją nie tylko dla mieszkańców, lecz także dla turystów z kraju i zagranicy. (A.B.)

Na wschód od tego domu do dziś stoi czworokątowy budynek z przyciemnioną na pół posadzką kamienią. Kiedyś był to młyn. Wraz z „domem Pałutowa” w ośmiolecie systemie obrony Stalingradu stanowił on zapórę, zaradającą czołgów na drodze do Wólgi. Młyn pozostawiono — na prośbę stalingradzkiej weteranów — w takim stanie, jakim przetrwał dni obrony. W pobliżu powstała gmachy Muzeum Obrony Czerwonej i Bitwy Stalingradzkiej.

W systemie obrony Stalingradu przez sto osiemdziesiąt dni i nocy niezwykle ważną rolę odegrał Kurhan Mamaja. Dziś nikt nie pamięta — nawet z dowódców — ile razy tego wzgórzka i stoki przechodziły z rąk do rąk. Kto bowiem zajmował wzgórze 102.0 — bo tak na mapach stalinowskich określano Kurhan Mamaja — ten panował nad miastem. Stąd rozciąga się widok na całe i miasto i Wólę. O zapadnięciu walk na Kurhanie Mamaja świadczy fakt, że na krótko metr kwadratowy ziemi spadło tu ponad tysiąc obywateli. Zima ani na chwilę nie ostudziła w nim ścier. Wywarował. Tak gorąca była tu zima!

I nie mogło być gorędszego miejsca w mieście nad Wólką na wznieśnię bohatera

stalingradzkiego pomnika-mauzoleum niż właśnie Kurhan Mamaja. Jest to monumentalna, wspaniała budowla. Wierzy, że 52-metrowej wysokości figura Matki — Ojczyzny. W murach, okalających wejście na szczyt Kurhanu Mamaja, wyrzeźbiono postacie bohaterów, którzy walczyli w Bitwie Stalingradzkiej. „Za Wólką nie ma dla nas miejsca”. „Ani kroku wstecz”. „Ojczyzna wzywa” — oto słowa wypowiedziane przez obrońców i utrwalone w betonie.

Wchodzimy do Sali Wojennej Chwały. Składamy kwiaty, białe i czerwone, bohaterom, poległym w obronie Stalingradu, w walce o wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji ziemi radzieckiej i polskiej. Wiele obrońców Stalingradu zdobywało później — Lublin, Łódź, Poznań i inne nasze miasta. W Sali Wojennej Chwały na ścianach w mozaice uwieczniono nazwiska poległych stalingradczyków. Można wśród nich znaleźć nazwiska Polaków, służących w Armii Czerwonej.

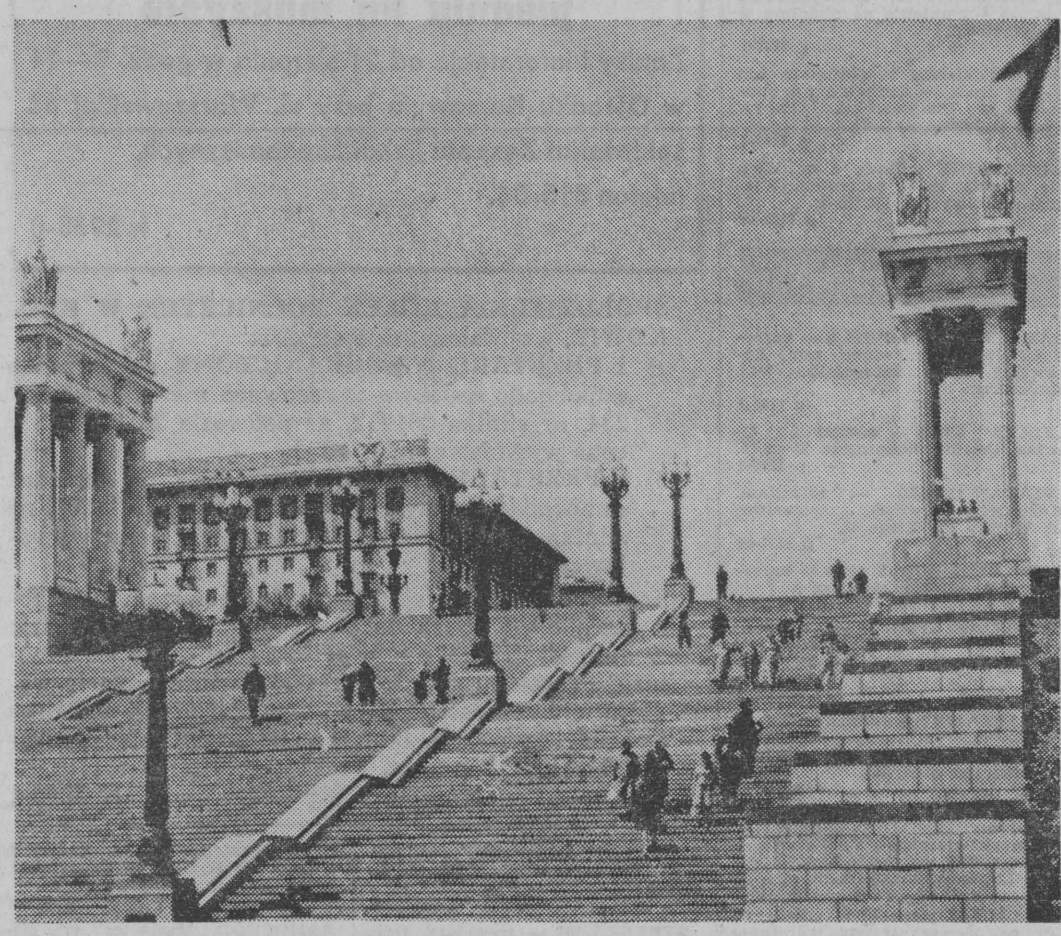
Jeszcze raz powracam do wspomnień W. Czujkowa. Czytam: „Minęły lata. W miejscu, gdzie były ruiny, wyrosło nowe miasto. Piękne, nowe miasto z szerokimi ulicami, o wspaniałej architekturze. Odbudowano i zbudowano no-

we fabryki. Wzniesiono Wolską Hydroelektrownię im. XXII Zjazdu KPZR. Kanał im. Lenina w wieki połączył wody matki — Wólgi i cichego Donu. Powrócił stary mieszkający i przyjechali nowi. Miasto zatętniło życiem. Nikt jednak nie zapomniał, że wznosi się ono na bratnich mogiłach bohaterów, że ziemia ta — obficie zroszona krwią — jest bezcenna”.

Współczesny Wolszograd jest miastem prawie milionowym. Trzema pasami ciągnie się wzdłuż Wólgi. Ich długość sięga siedemdziesięciu kilometrów. Przewiduje się, że w 2000 roku Wolszograd liczyć będzie około 1.300 tys. mieszkańców. W poprzednim planie zagospodarowania przestrzennego zakładano, że w 1980 roku Wolszograd będzie miastem 800-tysięcznym. Życie jednak skorygowało te prognozy. A przede wszystkim skorzygowały je ofiarni, pracownicy i gospodarz wolszogradzcy.

Stalo się już tradycją, że pod pomnikiem na Kurhanie Mamaja żołnierze wypowiadają słowa przysięgi wojskowej, młodzi małżonkowie składają wianki kwiatów, komunistki otrzymują legitymacje partyjne i komсомольskie. Jest w tym coś symbolicznego, a jednocześnie zobowiązującego.

STANISŁAW ŚWIERAD



Schody na nadwożaniskim bulwarze w Wolszogradzie.

P.P. POLMOZBYT

W BIAŁYMSTOKU

podaje do publicznej wiadomości, że
w dniu 28.VIII.1978 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul.
Zwycięstwa 10

ODBEDZIE SIĘ
LICYTACJA SAMOCHODÓW

w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia
14.I.1967 r. w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom pojazdów samo-
chodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w CTHM Motozbyt
MP Nr 9 z 1967 r.

Lp.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoław- cza do I licytacji	Cena wywoław- cza do II licytacji
1.	Skoda 105 S	1894682	165.700,—	115.990,—
2.	Fiat 126p	7259086	81.100,—	56.770,—
3.	Trabant Combi	2825039	92.640,—	64.850,—
4.	Fiat 126P	7352027	88.570,—	61.700,—
5.	Fiat 126P	7224393	86.770,—	60.740,—
6.	Fiat 125P 1500	675474	175.010,—	122.510,—
7.	Skoda 105 S	1800291	162.980,—	114.090,—

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14 w magazynie sa-
mochodów, ul. Zwycięstwa 10, trzy dni przed przetargiem.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości
10% ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w
godz. 8—10. Wpłata wadium w najwyższej wysokości upoważnia do wzię-
cia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

UWAGA:

II LICYTACJA nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się
dnia 29.VIII.1978 r. o godz. 10.

Wadium z I licytacji zachowuje ważność na II licytacji.

PP „Polmozbyt” nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fi-
zyczne sprzedanych samochodów.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 3012-1

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA

BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w GIŻYCKU

w porozumieniu z

WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ

OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY FSZMP

w SUWAŁKACH

ogłasza zapisy

do Ochotniczego Hufca Pracy
dla młodocianych w wieku 16—17 lat.

Kandydaci powinni dostarczyć następujące doku-
menty:

- metrykę urodzenia lub tymczasowy dowód o-
sobisty,
- zgody rodziców,
- wynik badania lekarskiego stwierdzający
przydatność do pracy w budownictwie,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- dwie fotografie.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza bardzo dobre wa-
runki zakwaterowania i wyżywienia.

Umundurowanie i wyżywienie częściowo odpłat-
ne.

Wynagrodzenie i stypendium według obowiązują-
cych przepisów.

Ponadto dla junaków, którzy nie posiadają ukoń-
czonego szkół podstawowej zapewnia się naukę w
wieczorowym Podstawowym Studium Zawodo-
wym, a z ukończoną szkołą podstawową w ZSZ
o kierunku budowlanym.

Hufiec rozpocznie swoją działalność z dniem 1
sierpnia 1978 r.

JEŚLI CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY
ZAWÓD BUDOWLANY
NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ

Zapisy trwają do 10 IX 1978 r.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

Zgłoś się pod adresem:

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego

11-500 GIŻYCKO

ul. Przemysłowa 1. K 2991-0

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przepraszam odbiorców energii
elektrycznej za przerwy w dostawie energii, które wystąpią:
dnia 17.08.78 r. w godz. 8—16 w Białymstoku przy ul. Węgierskiej,
Reja, Ks. Grzybowskiego, Nowosielska, Akcyjowa, Bukowa,
Cedrowa, Antonikowska od Świętokrzyskiej do Owsińskiej, An-
toniuk Fabryczny od Gajowej do Świętokrzyskiej oraz w miej-
scowości: Złotonia I i II, kol. Złotonia I i III, kol. Sienkiewicz-
ki Złotonia.

dnia 18.08.78 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Botanicznej;
dnia 21.08.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Grzybowiec;
dnia 22.08.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości: Barszewo k.Mi-
chłowa, Zalesany;

dnia 23.08.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Odona I;
dnia 24.08.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Maciejowa Góra;
dnia 25.08.78 r. w miejscowości Koleszów;
dnia 26.08.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Sinczanka I i Zie-
lona II.

Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.
K 2986-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Wyrazy głębokiego współczucia

lek. med. DANUCIE
PAWLAK-KUKUŁAkol. JADWIDZE
MATYS

z powodu śmierci

z powodu zgonu

OJCA

OJCA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy WSS
„Społem” Oddział w Białym-
stoku.

składają:
Zarząd, POP, Rada Zakła-
dowa i współpracownicy
Wojewódzkiego Związku
Kółek Rolniczych w Białym-
stoku.

K 3018-1

K 3021-1

W dniu 10.VIII.1978 r. zmarła

Wyrazy głębokiego współczucia

ZOFIA KARCZEWSKA

kol. WANDZIE
ZAJĄC

emerytowany wiceprokurator
województwa białostockie-
go, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy.

z powodu zgonu

RODZINIE

OJCA

składają:
Kierownictwo Prokuratur
województwa białostockie-
go, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy.

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP, współpracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa
Oczyszczania w Białymsto-
ku.

K 3018-1

K 3020-1

Zakłady Meblarskie Spółdzielnia Pracy

w Białymstoku, ul. Ciesielska 2

wspólnie ze

Spółdzielnię Mieszkaniową „ZACHĘTA”

uprzejmie zawiadamiają wszystkich zainteresowanych, że
w budynku mieszkalnym w Białymstoku, ul. Monopolowa 28 m 1

BĘDZIE WYSTAWA

PROPONOWANYCH MEBLI DO WYPOSAŻENIA
TYPOWYCH MIESZKAŃ M-4

w dniach od 21.VIII.1978 r. do 31.VIII.1978 r. włącznie, w godzinach
od 11 do 19 codziennie.

PROPONOWANE MEBLE WYKONUJĄ

w ramach usług dla ludności

ZAKŁADY MEBLARSKIE SPÓŁDZIELNI PRACY

w BIAŁYMSTOKU,

ul. Ciesielska 2

Na miejscu wystawy przyjmowane będą zamówienia.

k 2988-0



DYREKCJA
PRZEDSIĘBIORSTWA
PAŃSTWOWEGO

„Cukrownia Podlaska”

w Łapach

ogłasza, że

ROZPOCZĘTY ZOSTAŁ WERBUNEK

PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

na kampanię cukrowniczą 1978/79 na następu-
jące stanowiska:

- * wagowy
- * kontysta
- * procentowy
- * robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na
terenowych punktach odbioru buraków na terenie
województw:

BIAŁOSTOCKIEGO,

ŁOMŻYŃSKIEGO

I SUWAŃSKIEGO.

Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kiero-
wać na adres:

Cukrownia „ŁAPY” — Dział Spraw Pracowni-
czych 18-100 Łapy.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zos-
tą powiadomieni oddzielnym pismem.

Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio
w Cukrowni „ŁAPY” otrzymają bezpłatne zakwa-
terowanie i obiady po cenach zniżkowych.

Blizszych informacji na temat warunków pracy i
płacy udzieli listownie lub telefonicznie Dział
Spraw Pracowniczych tel. od 271 do 279 we-
wnętrzy 155.

DYREKCJA

PP „Cukrownia Podlaska”

k 3004-0

UWAGA
MIESZKAŃCY BIAŁEGOSTOKU!

ODDZIAŁ WARSZAWSKI

STOWARZYSZENIA STENOGRAFÓW

I MASZYNISTEK

informuje, że na terenie Białegostoku organizuje
w roku szkolnym 1978/79

kursy półroczne i roczne
pisanie na maszynie

Zapisy i informacje od 21 sierpnia w godz. 9—14
w Ośrodku Kursowym przy ul. Warszawskiej 63

sekretariat Zespołu Szkół Ekonomicznych,
telefon 315-04.

k 2935-0

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH W KLU-
KOWIE, woj. łomżyńskie ogłasza:

1) I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż
samochodu osobowo-towarowego marki „Tarpan”
234, nr silnika 361212, nr podwozia 2330858,
cena wywoławcza 50.700 zł.

2) I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż
samochodu dostawczego marki „Syrena R-20”, nr
silnika 210779, nr podwozia 238349, cena wywo-
ławcza 18.500 zł.

Samochody można oglądać w dni powszednie w go-
dzinach od 7 do 15 na placu SKR Klukowo, gdzie
w dniu 28.VIII.1978 r. o godz. 11 odbędzie się prze-
targ. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wa-
dium w wysokości 10% cen wywoławczych w Banku
Spółdzielczym w Klukowie na konto SKR Nr 845005-
-5177-131 BGŻ Łomża.

K 2865-1

SPRZEDAM samochód „Warsza-
wa” górnozaworowy. Elk. ul.
Krótka 6.SPRZEDAM kompletną karoserię
„Wolgi” M 21. Henryk Pruszyński,
Łapy Osse, ul. Kolejowa 16.

K 2860-1

SPRZEDAM samochód „Syrena”
165, rok produkcji 1973, stan bar-
dzo dobry. Zygmunta Dąbrowski,
Łomża, ul. Kwiatowa 38.SPRZEDAM „Moskwę” 407, pia-
nino „Calisia”, duża palma
sprzedam. Białystok, tel. 207-71.

K 2860-1



RACHUNEK
OSZCZĘDNOŚCIOWO-
ROZLICZENIOWY W PKO
TO WYGODNA FORMA
GOSPODAROWANIA
WŁASNYM BUDŻETEM.

* Na rachunek mogą być bezpośrednio kierowane
wynagrodzenia i wszelkie inne wpływy na
rzecz posiadaczy rachunków.

* Z rachunku można podjąć pieniądze czekiem
we wszystkich oddziałach i ekspozyturach
PKO, oddziałach operacyjnych NBP, bankach
spółdzielczych, w agencjach PKO w zakładzie
pracy zatrudniającym osobę wskazaną w tre-
ści czeku oraz w placówkach pocztowych na
obszarze całego kraju.

* Dużą wygodą i ułatwieniem jest możliwość re-
gulowania przez oddział PKO na podstawie
jednorazowych lub stałych zleceń właścicieli
rachunków płatności o charakterze powszechnym
takich jak komorne, światła i gaz, telefon,
prenumeraty, składki ubezpieczeniowe, spłata
kredytów bankowych itp.

* Właściciel rachunku lub osoba wskazana w
treści czeku może regulować należności za za-
kupione towary i usługi w współuczestnictwie pla-
cówkach handlowych i usługowych na terenie
całego kraju.

WŁAŚCICIEL NA RACHUNKACH
OSZCZĘDNOŚCIOWO - ROZLICZENIOWYCH
OPROCENTOWANE SĄ W WYSOKOŚCI 3%
W STOSUNKU ROCZNYM.

k 2962-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

ZAKŁADÓW SPRZĘTU OŚWIECENIOWEGO

„POLAM — WILKASY”

w Wilkasach k/Giżycka

posiada wolne miejsca
do klas pierwszych

w następujących zawodach:

- * ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- * MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMY-
SŁOWYCH.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Przyjmowana jest młodzież w wieku 15—17 lat.
W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagro-
dzenie:

— w klasach pierwszych około 300 zł (1,80 za
godz.)

— w klasach drugich około 500 zł (2,60 za godz.)

— w klasach trzecich około 900 zł (4,20 za godz.)

Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrze płat-
ną pracę oraz mogą kontynuować naukę w 3-let-
nim technikum.

Przyjęcia do szkoły dokonywane będą w kolej-
ności zgłoszeń.

ZGŁOSZENIA NALEŻY SKŁADAĆ
NA ADRES SZKOŁY

11-532 WILKASY,

tel. 27-17 lub 38-11

k 2908-00

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIE-
ROWCÓW I PRZYSPOBIECENIA OBRONNO-PO-
LITECHNICZNEGO LIGI OBRONY KRAJU W Au-
gustowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż następujących samochodów:

1) samochód ciężarowy marki „Star 25”, rok pro-
dukcji 1962, nr podwozia 47050, nr silnika
0250031, nr rejestr. 17-66 AH, cena wywoław-
cza 42.500 zł,

2) samochód ciężarowy marki „Star 25”, rok pro-
dukcji 1965, nr podwozia 81365, nr silnika 199573,
nr rejestr. 17-67 AH, cena wywoławcza 42.500 zł,

3) samochód marki „Nysa 501 E”, rok produkcji
1969, nr podwozia 58305, nr silnika 302494, nr
rejestr. AH 21-43, cena wywoławcza 45.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30.VIII.1978 r. o godz.
10 w Ośrodku LOK w Augustowie przy ul. Tury-
stycznej 6. Do przetargu przystąpić mogą przedsię-
biorstwa państwowe i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wa-
dium w wysokości 10% ceny wywoławczej na kn-
to NBP Augustów nr 79110-765-132.

Samochody można oglądać codziennie (oprócz dni
wolnych) od godz. 8 do 15 w Ośrodku LOK Augu-
stów. W razie niedoświadczenia do skutku pierwszego prze-
targu, II PRZETARG odbędzie się w dniu 2.IX.1978
r. o godz. 10. Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

K 3007-1

PLAC — sprzedam. Białystok, ul.

Płaskowa 34.

K 2860-1

DOM murowany, piętrowy —

sprzedam. Łapy, Zachodnia 12.

K 2860-1

SPRZEDAM tylnik kolorowy —

teraz, grysy, lasty, Radzy-
m, ul. Kolejowa 2, tel. 13-13.

K 2860-1

SPRZEDAM samochód „Syrena”
165, rok produkcji 1973, stan bar-
dzo dobry. Zygmunta Dąbrowski,
Łomża, ul. Kwiatowa 38.

K 2860-1

SPRZEDAM „Moskwę” 407, pia-
nino „Calisia”, duża palma
sprzedam. Białystok, tel. 207-71.

K 2860-1

SPRZEDAM samochód „Warsza-
wa” górnozaworowy. Elk. ul.
Krótka 6.

K 2860-1

SPRZEDAM kompletną karoserię
„Wolgi” M 21. Henryk Pruszyński,
Łapy Osse, ul. Kolejowa 16.

K 2860-1

SPRZEDAM „Moskwę” 407, pia-
nino „Calisia”, duża palma
sprzedam. Białystok, tel. 207-71.

K 2860-1

WPHW — naprawa pralek, lodó-
wek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8

— 18, tel. 333-48 wewn. 2 lub 858

— zgłoszenia napraw domowych.

K 2864-0

WPHW — zgłoszenia napraw do-
mowych, Al. 1 Maja 29, godz. 8

— 18, tel. 330-80. Zgłoszenia napraw

tel. 330-20, kierownik zakładu.

— Naprawa 3 godz. 9—17 (so-
boty 10—17) tel. 257-70.— ul. Olejnicka (Starosielec) go-
dzina 9—17 (soboty 10—16), tel.

256-23.

K 2845-0

ANTENY, urządzenia alarmowe

instaluje. Kurtylo, tel. 228-83.

K 2765-0

WPHW — usługi elektryczne sa-
mochodowej — tereny wystawo-
we, wjazd od ul. Ciołkowskiego,
codziennie, w godz. 14—19.

K 2841-0

WPHW — usługi tapicerskie i
montaż mebli. Białystok, ulica
Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—
19).

K 2842-0

WPHW — naprawa kucharek ga-
zowych i piecyków łazienkowych,
ul. Bohaterów Getta 3 w godz.
8—18, tel. 344-40 zgłoszenia napraw
domowych.

K 2843-0

WPHW — pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe tel. 333-33
codziennie w godz. 14—20,
niedziela w godz. 10—16.

K 2846-0

Żeby było prawdę ładne

Wojewódzkie zawody w strzelaniu myśliwskim

Wie się myć?

Co, gdzie, kiedy?

Trwają badania nad hałasem

Uczniowie przed ladą

Brakuje samochodów

Posiedzenie KZ partii przy UW w Białymstoku

Wą Komisję Arbitrażową
Białymstoku za pośrednic-
tstwem jak to wynika ze ster-

Koło

z tradycjami

Organizacja młodzieżowa w Kamionce Starej w gminie Sokółka ma spore tradycje. W br. podsumowano 21 rok nieprzerwanej działalności. Obecnie istnieje tu prężne koło ZSMP. Jego przewodniczącą jest — co nieczęsto się zdarza — uczennica Danuta Żółtko z IV klasy sokólskiego Liceum Ogólnokształcącego. Gdy dwa lata temu obejmowała przewodnictwo — koło liczyło 25 członków, obecnie — 53. Koło ZSMP jest też jedynym w gminie, które zdobyło prawo rekomendacji swych członków do partii; przekazało ono w poczet kandydatów PZPR trzy osoby, między innymi wójt gminy. Przewodniczącą Organizacji ZSMP jest także i autorka różnorodnych poczynań w środowisku, kulturalnych, sportowych, turystycznych, społecznych. Warto dodać, że działa w miejscowości, w której wiejski dom kultury zwyciężył w konkursie „Spotkajmy się w klubie”. Danuta Żółtko, nie tylko aktywna działaczka ZSMP, ale także dobra uczennica, wybrana została w swoim kole, a następnie w gminie, wzorową aktywistką ZSMP roku. Obok Jana Chomika, przewodniczącego koła ZSMP wydawać się mogłoby, że w gminie znowo brakowałoby Stolaria Budowlanej, reprezentowała Sokółkę na Wojewódzkim Zlocie Wzorowych Aktywistów ZSMP. (a)

Pół miliona poszło z dymem

Samozapalenie się siana było przyczyną groźnego pożaru, który wybuchł w zabudowaniach Józefa P. we wsi Łyski Małe (gmina Juchnowiec). Ogień strawił stodołę z tegorocznymi zbiorami żyta i siana, obórę z inwentarzem żywym (żywcem spaliła się kłacz ze źrebakiem i 8 sztuk świń), sprzęt rolniczy oraz samochód „Warszawa”. Wysokość strat oszacowano wstępnie na ponad pół miliona złotych. (p)

Poczto, poczto...

List wysłany przez Okręgową Komisję Arbitrażową w Białymstoku za pośrednictwem jak to wynika ze stempla Urzędu Pocztowego w Białymstoku 2 dnia 2 sierpnia br. - dostarczony został do skrytki listowej adresata zamieszkałego w tymże Białymstoku przy ul. Bema 89b w dniu 11 sierpnia br. Zawarta w liście wiadomość okazała się przysłówkową musztardą po obiedzie. Było to bowiem zawiadomienie o pewnym posiedzeniu wyznaczonym na dzień 7 sierpnia. Czyżby nasza pocztą w ten sposób zwalczała nadmiar posiedzeń?

(zm)

Chwale, ale...

Często skarżymy się na złe
jakieś usługi, bądź też na fa-
chowców z tej branży, którzy
za przysługowe jedno stuk-
nięcie miotłkiem pobierają
sioną opłatę. Sam ostatnio
spotkałem się z tym u zegar-
mistrza, optyka i elektryka.
Tym większym dla mnie za-
skoczeniem jest prawdziwie
uczciwe stanowisko kaletni-
ków Spółdzielni „Współpra-
ca” z zakładu przy ul. Kiliń-

skiego. Otóż najpierw uszyto mi tam na zamówienie skó-

znana torbę, a potem wielokrotnie – i to niemal na oczekiwaniu – zsyłano po „puszczeniu” nici w szwach, nitowało itp. Wszystko to za darmo, z miłym uśmiechem i słowiem „przepraszamy”.

A jednak wychodzi ze mnie malkontent – wolabym oczywiście, aby mili fachowcy ze „Współpracy” dysponowali mocniejszymi narzędziami. (p)

br. – dostarczony został skrytki listowej adresata z mieszkającego w tymże Białymostku przy ul. Bema 89b dnio 11 sierpnia br. Zawartość w liście wiadomości okazała się przysługiwą mustardą po obiedzie. Było to bowiem zawiadomienie o pewnym posiedzeniu wyznaczonym na dzień 7 sierpnia. Czyżby nasza poczta w ten sposób zwalczala nadmiar posiedze-

(zm)

7.55 — „Minuta ciszy” — film
fab. (kolor)
9.30 — Klub podróży — film

14.30 — W salach muzealnych
 i wystawowych
 15.15 — Koncert „Dźwiękie
 symfali”
 15.30 — Literackie czytania
 16.05 — Oczyszta przyroda (ko-
 lor)
 17.35 — Odezwiście się, trebacze!
 17.15 — Uchwały Lipowego Zie-
 runa (1978 r.). KC KPZR
 17.45 — W przestrzozach woro-
 szek
 18.10 — Człowiek i prawo
 18.40 — W 150 rocznicę urodzin
 L. Polzka
 20.00 — Program informacyjny

Apeka nr 05-007, ul. Wesolow-
 skiego 2, tel. 219-04
 Informacja o lekach — tel.
 219-04
 Informacja o lekach z impor-
 tu — tel. 363-08

SZPITALA
 Wól. Szpital Zespolony Im.
 Śniadekiego, ul. M. Skłodow-
 skiej 26, tel. 219-01
 Zdr. i dzidziwy dziecieley we-
 netrny, dziedziela chirurgia.
 Klinika Dermatologiczna AM
 ul. Manifestu Lipowego 2, tel.
 219-05
 Wól. Szpital Zakazny, Osiel-
 219-06

Dalszy ciąg programu ze studia
TV Białoruskiej

Wrazie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasnickiego 1, tel. biura
wezwan 998, tel. informacji
gotowosci 22-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M.
Fornalskiej 13, tel. 240-41; inter-
nistyczne, pediatryczne, ginekolo-
giczne, stomatologiczne, zabiegi
rentgen, chirurgia dorosłych
— czynne w godz. 18-7, w nie-
dziele i święta całą dobę.

**Terenowe Pogotowie Ratunko-
we,** ul. Lenina 3/5, tel. biura
wezwan 998, tel. informacji
gotowosci 22-22.

Paniństwo Szpital Kliniczny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
224-31 — dyżuruje oddział rean-
macji.

Woj. Szpital Zespołowy im.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 26, tel. 216-21 dyżu-
ruje oddziały: chirurgii, laryn-
gologii, okulistyki, zaskany dzia-
leczy.

Szpital Neurologiczny w Ch-
roszczy, tel. 270-41.

Szpital im. J. Piłsudskiego ul. PCK, ul.
Świerkowskiej 13, tel. 335-18 — d-
żuruje oddział wewnętrzny.

Woj. Zespół p/Gruzicy, ul.
Warszawska 18, tel. 335-81 — d-
żuruje oddział wewnętrzny.

**Woj. Szpital im. M. Skłodow-
skiej-Curie,** ul. Warszawska
tel. 357-71 — dyżuruje oddział p-
tożniczy.

W ŁOMŻY

gólne, ambulatorium chirurgi
dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego
38

Informacja służby zdrowia - tel. 353-34
 Pogotowie MO - tel. 997
 Dyżurne telefony WSW: Biały-
 stok 2-209-03; Giełczyko - 24-56
 Stok 2-209-03; tel. 988
 Pogotowie Elektryczne - telefon
 981
 Pogotowie Gazowe - w godz.
 7-15 tel. 363-28, w godz. 13-7 te-
 lefon 982
 Pogotowie Techniczne Wodocią-
 gów - tel. 994
 Informacja kolejowa - tel. 910

Gazeta Współczesna

scowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiający prenumeratę w urzędach pocztowych lub w doręczalniach. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw w Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-72. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców Instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuski 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

relaks



W jednej z galerii sztuki w Dueseldorfie czynna jest wystawa rzeźb trzech duńskich artystek. Za tworzywo posłużył im, jak Eskimosom, szkielec wieloryba. CAF—Keystone

MUZYCZNE NOWINKI

W kraju coraz głośniejsze o rockowej grupie „Res Publica”, która działa w Toruniu pod patronatem Oddziału Północnego Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Lider zespołu — Wiesław Ruciński — wokalista i gitarzysta, znany jest z kilku eksperymentalnych nagrań dokonanych w toruńskim studenckim studio radiowym, a następnie prezentowanych na antenie ogólnopolskiej. Ponadto w grupie występują: Paweł Kuczyński (gitar basowa), Zbigniew Ruciński (gitar), Grzegorz Ciechowski (flet) oraz Mirosław Szczepny (perkusja). Zarówno umiejętności poszczególnych muzyków, jak i interesująca koncepcja własnej twórczości pozwalają przypuszczać, że zespół wkrótce nieco agresywniej wejdzie na nasz rynek muzyczny. Być może również wkrótce „Res Publica” wystąpi w Białymstoku.

Kolejną niespodzianką uczynioną czytelnikom miesięcznika „Jazz” jest wydawanie osobno numeru lipcowego i osobno sierpniowego, a nie — jak dotąd bywało — łączenie dwóch edycji w jedną całość. I tak w numerze 7/78 wiódącym materiałem jest artykuł Lucjana Kydryńskiego o Duke Ellingtonie. Obszar muzyki rozrywkowej natomiast reprezentuje szkic poświęcony muzykowi-kontestatorowi Frankowi Zappie, liderowi grupy „Mothers of Invention”. W cyklu sylwetek muzyków jazzowych: perkusista Art Taylor i flecista Krzysztof Zgraja. Ponadto jak zwykle recenzje, informacje, felietony oraz obszerna wypowiedź Igora Brylla o radzieckim jazzie.

Takiego roku, jeśli idzie o występy znanych grup i solistów...

...toż, jeszcze chyba nie mieliśmy. Nareszcie na naszych estradach (choć głównie w Warszawie i na Wybrzeżu) wystąpili: „Auracle”, „United Jazz and Rock Ensemble”, „Slade”, George McCrae, obecnie na zaproszenie Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych przyjechała znana brytyjska grupa „Mungo Jerry”. Bardzo oryginalny zespół znany jest z kilku przebojów; chociaż nieco już przebrzmiał, na pewno dobrze zapamiętanych przez miłośników tego typu muzyki. Według nieoficjalnych jeszcze informacji: w grudniu w Polsce wystąpi popularna grupa „Boney M”. Natomiast — być może — w Białymstoku — Adam Makowicz.



Międzynarodowa super-grupa „United Jazz and Rock Ensemble”, która wystąpiła w czasie sopockiego festiwału „Pop-Session 78”.

Rozmyślania przy łowieniu

Wanna z rybami

S potkałem znajomego. Wprawdzie elektryk, ale porządek chłop, co to porozumiewać przy dobrym zastawionym stole umie i robotę się nie boi, i reki pomocnicze potrzebujemy nie odmówi.

— Masz wolne? Świetnie, przyjeżdżaj do nas, robimy instalację w łazienkach. Jest gdzie przemocować, co zjeść i wypić, możesz zarobić przy nas — na pomocnikach cie wzmieśmy. I jest rzeka, Świąta, pełna ryb...

— Chyba ślina — przerwałem. — Może ślina. Grunt, że to produkt wanny z rybami, gospodarz ma wędrownie, to i rodzinie nawiedzić na cały rok.

Wzobraziliem sobie jako pomocnika elektryka przy autobusie. Nie miałem przeszedł, ale oferta była z pozostałymi powodów niegoda, gdyż o ślinie słyszałem od kilku znajomych uderzająco superlatywami. Umówiłem się więc na konkretny dzień i pojechałem.

Wiel znalazłem tatuaż, bo to był ostatni przyjaciel PKS. Gospodarza, gdzie mieli pracować, też udało mi się odnaleźć. Tylko ekipy elektryków nie odnalazłem. Miał być dwóch, ale jeden, bo skończył u szwagra i miał zacząć u mnie — wyjaśnił serdecznie gospodarz. — Ale chyba jeszcze nie przyjechał, pieniądze przecież dostał — dodaje ze zrozumieniem.

mieniem — A ryby? Panie, gdzie tu ryby, chyba że dopiero za Zawadą, bo tu aż do Narwi zrobitli z rzeki kanał, zresztą sam pan zobaczy.

Cóż miałem robić? Poprosiłem gospodarza o nocleg i poszedłem z wędką. Rzeka skanalizowana i spłyca, choć w głębokim wykopie, co dwieście metrów śluzę, przed i za śluzami niegłębokie. Na płyciznach pomykała klenie, ale jak do nich z wysoko niewidocznie podejść. Na głębokościach brania z gruntu. Kiedyś palczaki i matki wędrowe. Zrzęgnowaliśmy, a za Zawadą nie pójdę.

Następnego dnia oczekiwałem elektryków przy autobusie. Nie przyjechali. Tym samym autobusem pojechałem do Tykocina. Tam jest Narwa. Wprawdzie też skanalizowana, ale może na skrajności coś się trafi? Zaszedłem do jadłodajni coś zjeść, przy okazji zrobić nowe ciasto. „Nie ma ziemniaków” — natychmiast. Ale ujdź w jadospisie zupa jarzynowa. Biorę tę zupę z chlebem, wyciągam z niej ziemniaki (a jednak są) i trochę jarzyn, umiata ciasto i maszeruję nad wodę. Po drodze oglądam odbudowę zamku, którego nowe fragmenty murów to niczym nie przypominają już ruin, tak są wypła-

zione i rżnięte. Rozmawiałem z robotnikami:

— Jak przyjeżdżali tu turyści, niewiele było do oglądania, fragment samej baszty i te kamienne podcienia, ledwo spod trawy wystające. A teraz proszę — z daleka już widać i jak wycieczka przyjeżdża, jest nad czym i o czym rozpowiadać.

Starość oferowała mi wyjątkowo dobre kąpiele i kilka wędek nie do pogardzenia, chociaż robotnicy sprzedawali mi, że tutaj się jeszcze, które mogą porwać żółkę. Wróciłem zatrzymany, ale jak do nich z wysoko niewidocznie podejść. Na głębokościach brania z gruntu. Kiedyś palczaki i matki wędrowe. Zrzęgnowaliśmy, a za Zawadą nie pójdę.

Następnego dnia oczekiwałem elektryków przy autobusie. Nie przyjechali. Tym samym autobusem pojechałem do Tykocina. Tam jest Narwa. Wprawdzie też skanalizowana, ale może na skrajności coś się trafi? Zaszedłem do jadłodajni coś zjeść, przy okazji zrobić nowe ciasto. „Nie ma ziemniaków” — natychmiast. Ale ujdź w jadospisie zupa jarzynowa. Biorę tę zupę z chlebem, wyciągam z niej ziemniaki (a jednak są) i trochę jarzyn, umiata ciasto i maszeruję nad wodę. Po drodze oglądam odbudowę zamku, którego nowe fragmenty murów to niczym nie przypominają już ruin, tak są wypła-

Intymne życie kaczora Donalda

M. Randall Mohler, szef programów i publikacji filmowej, oświadczył niedawno, że ulubieni bohaterowie filmów rysunkowych kaczor Donald i jego mała towarzysząca Daisy są po prostu parą przyjaciół, od dawna znających się i przeżywających wspólnie zabawne przygody. Wyjaśnienie to okazało się niezbędne, gdyż po raz pierwszy w dziejach słynnej wytwórni, ulubienicy filmów dziecięcych posażeni zostali o... konkubinat, dostarczając w ten sposób złego przykładu dzieciom w Finlandii, która sprowadza wiele filmów Disneya do kraju.

Awantury Donalda — zapewnił Mohler — są podobne do przygód słynnej myszki Mickey — również jednej z przyjaciółek Donalda.

Natomiast młodzi Finlandzycy nie podzielają wątpliwości natury etycznej swych władz i nadal wykupują filmy z ich ulubionymi bohaterami.

(M.D.)

PASTISZE



J. GRÜN



Rys. B. Jaroszewicz



BAŁTYK I NAUKOWCY

Niedawno zakończyła badania dna Bałtyku mieszana radziecko-polska grupa naukowców. Ponad trzy miesiące trwały prace na statkach badawczych, mające na celu sformułowanie praw rządzących tworzeniem się na dnie Bałtyku, zwłaszcza w rejonie Zatoki Gdańskiej, złóż surowców mineralnych.

HALOGENY DLA OLIMPIADY - 80

Pierwszą partię najnowszych reflektorów halogenowych wysłało do Moskwy dla potrzeb Olimpiady-80 Tarnopolskie Zjednoczenie Aparatury Oświetleniowej „Watra”. Będą one używane przez budowlanych podczas wznoszenia obiektów olimpijskich oraz przez organizatorów imprez sportowych i artystycznych do oświetlania obiektów sportowych.

CORAZ WIECEJ TADŻYKICH MIAST

Na początku lat 50-tych Tadżykistan miał dwa „liczące się” miasta — Leninabad i Duszanbe. Obecnie jak przybyło do deszczu rosną nowe tadżyckie aglomeracje miejskie. Kurpan Tiube Kulab, Ordżonikidzeabad, Isfara, Tursunzadze i Nurek ma-

ją coraz większe wielokierunkowe ambicje.

DLACZEGO PALECH JEST DROGI?

Śliczne pudełka z papiermache malowane na czarnym tle przepięknymi kolorami, wyrabia wytwórnia w wiosce Palech (Federacja Rosyjska). Założycielem „Artefak Malarstwa Dawnego”, bo tak nazywała się w 1924 r. palecka manufaktura, był znany miniaturzysta — Iwan Golikow. Już na początku lat 30-tych Palech otrzymał zamówienia państwowe, bezpłatne surowce, farby, lakiery, a nawet... złoto. Obecnie Palech wytwarza nadal dzieła unikalne. Każde, najmniejsze nawet pudełko kosztuje bardzo drogo nie tylko na rynkach światowych, ale także w ZSRR. Rysunki składają się z tysięcy pracochłonnych miniaturowych detali, ceny więc nie budzą zdziwienia.

KTO SZYJE OLIMPIJSKIE „SARAFANY”

Grupa dziewcząt z Gdańska — uczennice Liceum Zawodowego nr 1 przebywają na praktyce w Moskwie. Dziewczęta uczą się szyc barwne i nowoczesne stroje olimpijskie. Niebawem ich koleżanki z Moskwy przyjadą z rewigacją do Gdańska, gdzie pracować będą w zakładach „Jedność Robotnicza”.

MIT I TURYSTYKA

Specjaliści Pracowni Konserwacji Zabytków przy Ministerstwie Kultury Turkmeneńskiej SRR rozpoczęli prace nad stworzeniem ośrodka turystycznego w granicach starego grodu „Mitri-dakert”, znanego ze sta-



Znani litewscy artyści, rodźina Gilindowów z Rysli, podjęli się malarskiego odtworzenia Bursztynowej Komnaty, bieżącego dzieła sztuki grabowanego przez hitlerowców z Cieskiego Śola (obecnie Puszkini). Gotowe są już malowidła przedstawiające północną ścianę Komnaty.

BRZÓZKA Z TURMENII

Żyjąc wieloletnim wysiłkiem naukowców udało się zaaklimatyzować w suchym i gorącym pustynnym Karakum drzewa z Krymu, Pamiru i Kaukazu. Wśród nich znalazły się brzozy, uchodzące za drzewa trudno aklimatyzujące się.

KONTENER I KOMPUTER

Technika obliczeniowa wkracza do transportu pełną parą. W latach 1979—85 w Obwodzie Moskiewskim planuje się pełną konteneryzację, opartą na programowaniu. Powstanie 9 stacji kontenerowych, a w 12 dzielnicach specjalne place dostaw skonteneryzowanych towarów dla sklepów.

Olimpijskie perfumy

Znana wytwórnia kosmetyków i perfum „Revlon” współpracuje z radzieckimi fabrykami kosmetyków nad wyprodukowaniem specjalnych „perfum olimpijskich”.

„Pamiątkowe” perfumy oprócz oryginalnego zapachu zawierają będą kombinację witaminową, złożoną z substancji aktywnych biologicznie.

Zarówno „Revlon” jak wytwórnia „Nowaja Zaria” współpracowały już poprzednio przy wyprodukowaniu perfum z okazji radziecko — amerykańskiej misji kosmicznej „Sojuz — Apollo”. (M.D.)



Będzie pamiątka z wakacji. CAF—Camera

„TIGRIS” spisał się dobrze

Naukowe cele wyprawy norweskiego podróżnika i badacza Thor Heyerdahla na trzcinowej łodzi „Tigris”, zbudowanej według wzoru antycznych statków, zostały w pełni osiągnięte — oświadczył radziecki lekarz pokładowy wyprawy, dr Jurij Senkiewicz. W wypowiedzi dla agencji TASS powiedział on m.in.: „Jak wiadomo, Thor Heyerdahl wysunął hipotezę, iż mieszkańcy starożytnego Egiptu, Mezopotamii i doliny Indusu utrzymywali wzajemne różnorodne kontakty natury kulturalnej, handlowej i innej. Wyprawa „Tigris” do-

wiodła w sposób przekonujący, że takie kontakty poprzez dalekie szlaki morskie były możliwe przy ówczesnych środkach nawigacyjnych. Tym samym naukowe cele eksperymentu zostały w pełni osiągnięte.”

W czasie 132 dni łódź przebyła trasę ponad 7 tys. km. „Tigris” wypłynął z terytorium byleż Mezopotamii, dotarł do Bahreinu, zbliżył się do wybrzeży Omanu, gdzie w starożytności znajdował się ośrodek wydobycia miedzi, a następnie dotarł do Pakistanu, tj. do rejonu doliny Indusu — kolebki starożytnych cywilizacji mohen-dżo — dero i harappa.

Wyprawa dobiegła końca u wejścia do Morza Czerwonego, gdzie przebiegała granica posiadłości egipskich faraonów.

Złóż trzcinowa „Tigris” wykazała się dobrymi walorami nawigacyjnymi. Można było płynąć na niej nie tylko w wiatrem i prądami morskimi, ale również w pewnym ograniczonym stopniu nią manewrować. Łącznie przebywała w wodzie przez 144 dni, a pod koniec wyprawy była jeszcze w znakomitym stanie. Antyczny żaglarz sateń — podkreślił dr Senkiewicz — mógł dysponować niezawodnymi statkami.

„Kiedy zbliżyliśmy się do „rogu Afryki” i dotarliśmy do rejonu manewrów kapitałistycznych krajów, Heyerdahl postanowił zakończyć wyprawę w sposób niezwykły, na znak protestu wydając „Tigris” na pastwę płomienn. W ten sposób chciał zwrócić uwagę międzynarodowej opinii publicznej na wciąż istniejące na świecie przemoc i dyskryminację, na kolonializm i agresywny wojny” — oświadczył w zakończeniu wywiadu radziecki uczestnik wyprawy. (s)

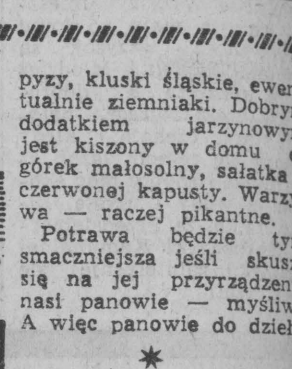


Sezon polowań na kaczki już trwa. Wszystkim myśliwym, również naszym kolegom z redakcyjnego koła myśliwskiego „Podgórzańska”, serwujemy dzisiejsze danie.

KACZKA DUSZONA Z PRZYPRAWAMI

Tuszkę po dokładnym oskubaniu i wypatroszeniu pokroić na ćwiartki, umyć, osuszyć w ściereczce i natrzeć solą. Niech chwilę posiedzi w rondlu rozgrzanej tłuszczu (np. margaryny) i przesmażyć w nim posiekany żurek czosnkowy; wyjąć czosnek jak będzie suchy. Na tym samym tłuszczu obsmażyć ćwiartki kaczki. Wyjąć i na tłuszczu podsmarzyć cebulę pokrojoną w plasterki. Dodać kaczki, pokropić przyprawą do zup, podać wodą i obficie poproszyć przyprawami: pieprzem naturalnym, pieprzem zieleni, przyprawą myśliwską z Winiar, suszonym majerankiem. Co pewien czas ćwiartki przewracać.

Zamiast wody można kaczki podać winem czerwonym. Można także (dla abstynentów myśliwych) polać ją dwa razy po wierzchu kwaśną śmietaną. Sos jest dość tłusty, kto takiego nie lubi, niech przed opieczaniem kaczki oddzieli z niej nagromadzonej w kilku miejscach (np. przy szyi) tłuszczu. Można też po duszeniu zlać tłuszcz z sosu, bo gromadzi się na wierzchu. Do takiej kaczki podać kluski, np. kopytka z gotowanych ziemniaków,



pyzy, kluski śląskie, ewentualnie ziemniaki. Dobrym dodatkiem jarzynowym jest kiszony w domu ogórek małosolny, sałatka i czerwonej kapusty. Warzywa — raczej pikantne.

Potrawa będzie tym smaczniejsza jeśli skuszą się na jej przyrządzenie nasi panowie — myśliwi. A więc panowie do dzieła.

Bez towarzystwa, jakoby mięso bez soli zażywać myśliwa.

1674. W. POTOCKI

Kto poluje i rybi, tego chleb chybli.

XIX wiek

W łowach uciecha, w stole znajomość, w ciepłym sen.

I tymi przysłowiami kończąc nawołuję:

PANOWIE MYŚLIWI — RADZI BĘDZIEMY WAS WIDZIEĆ CZĘŚCIEJ W DOMACH NASZYCH, W KUCHNIACH NASZYCH! NADTO ŻYCZE UDANYCH ŁOWÓW!

KRYSTYNA



Rys. B. JAROSZEWICZ

